**Cytologia ginekologiczna LBC**

**Cienkowarstwowa cytologia LBC daje większą pewność, niż cytologia konwencjonalna, w kwestii postawienia prawidłowej diagnozy "rak szyjki macicy" lub rozwiązania naszych obaw. Do tej pory podstawowym badaniem w kierunku wykrycia tej ciężkiej choroby była tradycyjna cytologia, jednak od dłuższego czasu lekarze zalecają wykonywanie nowej metody tego badania.**

W Polsce co roku diagnozę "rak szyjki macicy" słyszy ok. 3500 kobiet. Natomiast rocznie, z racji zaawansowania zmian, umiera na niego ponad 2000 Polek. Aby zrozumieć skalę problemu należy porównać np. liczbę zgonów z powodu tej choroby ze Szwecją. W tym skandynawskim kraju, od którego dzieli nas Bałtyk, jest to przyczyna zgonu ok. 50 kobiet na rok. Liczby te są zatrważające, nawet biorąc pod uwagę fakt, że mieszka tam cztery razy mniej osób niż w naszym kraju. Różnica wynika głównie z tego, że regularnie cytologię wykonuje prawie 90% Szwedek, a Polek tylko 45%. Jak to możliwe, że 4,5 miliona mieszkanek naszego kraju nie bada się regularnie?

Rak szyjki macicy wykryty we wczesnym stadium jest niemal całkowicie uleczalny. Cytologia ginekologiczna to bezbolesne badanie, wykonywane podczas wizyty u ginekologa, które pozwala odpowiednio wcześnie wykryć i zacząć terapię tego nowotworu. Stany przednowotworowe w ciągu kilku lat przekształcają się w nowotwór szyjki macicy, dlatego cytologia pozwala na wykrycie nie tylko samych komórek rakowych, ale i stanów przedrakowych.

LBC i cytologia konwencjonalna

W 2013 roku diagności sieci laboratoriów DIAGNOSTYKA przebadali łącznie 67 500 preparatów cytologicznych, a nieprawidłowości wykryli w 1 820 z nich. Liczba ta stanowi 2,69% spośród wszystkich próbek, więc w przypadku zdecydowanej większości próbek nie wykryli oni niczego niepokojącego. Natomiast w 173 przypadkach zdiagnozowano HSIL, czyli zmiany dysplastyczne średniego lub dużego stopnia. Wykryto również 13 raków kolczystokomórkowych i 1 gruczolaka. U 108 pacjentek wykryto ASC-H czyli zmiany, których charakter trudno określić i nie można wykluczyć dysplazji. U 712 kobiet znaleziono komórki o nieprawidłowej budowie, świadczące o zakażeniu HPV (wirusem brodawczaka ludzkiego) lub dysplazji małego stopnia. Pacjentki te należą do grupy wysokiego ryzyka.

Cytologię należy wykonywać tak często, jak zleci lekarz podczas ostatniego badania. Kobieta po raz pierwszy powinna przebadać się w tym kierunku mając 20-25 lat lub mniej, w zależności od tego, kiedy zaczęła współżycie płciowe. Aktualne zalecenia mówią, że nie trzeba wykonywać jej co roku. Wystarczy raz na trzy lata, chyba, że mowa o kobiecie, która znajduje się w grupie zwiększonego ryzyka tj. często zmienia partnerów seksualnych, zażywa leki zmniejszające odporność czy jest nosicielem wirusa HPV (brodawczaka ludzkiego). Częściej wykonywane badanie dotyczy też rzecz jasna Polek, które otrzymały nieprawidłowy wynik ostatniej cytologii i są w trakcie terapii.

Czynności przy pobieraniu i analizie wymazu w cytologii konwencjonalnej sprawiają, że powstający wynik może być oparty na zbyt małej ilości komórek lub komórek o zbyt słabej jakości, gdyż:

na szkiełko może być przeniesiona tylko część komórek

komórki mogą zostać zniszczone (np. przez użycie niewłaściwego przyrządu do pobierania)

próbka może być zanieczyszczona śluzem czy krwią

materiał może zostać nierównomiernie rozprowadzony na szkiełku

komórki mogą nakładać się w grubą warstwę trudną do analizy.

Zestaw pobraniowy SurePath

W odróżnieniu od klasycznej cytologii, w cytologii zwanej LBC (Liquid Based Cytology), możliwość zaistnienia powyższych sytuacji ograniczona jest do minimum. Jest to możliwe dzięki temu, że cienkowarstwowy wymaz z szyjki macicy pobierany jest na specjalne płynne podłoże, które podlega dalszej obróbce laboratoryjnej w pracowni cytologicznej. Dlatego metoda ta nazywana jest cienkowarstwową.

Badanie LBC zalecane jest przez lekarzy, gdyż znacznie poprawia jakość i wiarygodność wyniku cytologicznego i minimalizuje ilość wyników nieprawidłowych lub nieczytelnych. W związku z tym nie ma konieczności powtarzania badania, co nie pociąga za sobą konieczności kolejnych kosztów i utraty czasu, a co najważniejsze, daje ogromne szanse na uniknięcie choroby. Większą czułość i dokładność tej metody w stosunku do cytologii konwencjonalnej, potwierdziły badania kliniczne w latach 1997-2003, kiedy to przeprowadzono 14 programów, w których przebadano ponad 600 000 kobiet. Wyniki badań dowiodły, iż nową metodą wykryto o 17-223% więcej komórek atypowych (stan HSIL), w porównaniu do cytologii klasycznej.

Mając na uwadze powyższe fakty, sieć DIAGNOSTYKA, jako jedna z kilku firm w Polsce, wprowadziła tę metodę do oferty rutynowej profilaktyki. Zestaw składa się ze szczoteczki (np. cervex-brush), którą lekarz pobiera wymaz i pojemnika z podłożem SurePath, do którego później trafia główka szczoteczki z pobranym z szyjki macicy materiałem. Pobrany materiał przechowywany jest w płynie, który umożliwia zachowanie prawidłowego kształtu komórek. W takim stanie, bez uprzedniego przeniesienia materiału na szkiełko mikroskopowe, całość przekazywana jest do jednego z laboratoriów firmy. Budowa pojemnika minimalizuje możliwość uszkodzenia próbki podczas transportu.

Ostatnią zaletą metody LBC jest możliwość wykonania z tej samej próbki dodatkowych badań diagnostycznych. Klientka zaoszczędzi pieniądze i czas, jakiego nie będzie musiała poświęcić, aby ponownie pojawić się w placówce w celu wykonania badania np. w kierunku HPV czy Chlamydia trachomatis (metodami biologii molekularnej), gdyż wykonane zostaną one z jednego wymazu, pobranego przy okazji cytologii. Kobietom, które chcą szerszej wiedzy na temat tego badania polecamy wizytę na stronie firmowej <http://diagnostyka.pl/> , gdzie dostępne są materiały informacyjne na ten temat.

Kobiety zamiast czekać na zaproszenie na tradycyjną cytologię w ramach darmowego Populacyjnego Programu Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy, powinny po wizycie u ginekologa zlecić wykonanie cytologii LBC, która w sieci Diagnostyka kosztuje 89 zł. Nasze zdrowie nie jest warte tego czekania, należy szybko poddać się badaniu, którego wynik będzie z dużą pewnością trafny.

Z racji tego, że w polskich rodzinach zwykle kobiety dbają o zdrowie całej rodziny, Diagnostyka zainicjowała kilkuetapową, ogólnopolską kampanię profilaktyczną pt. "Jestem kobietą i dbam o siebie ...". Jej pierwsza część trwa do 30 czerwca 2014 r. i skierowana jest do samych kobiet, natomiast kolejne w latach 20014/2015 poświęcone będą partnerom kobiet, ich dzieciom i rodzicom.

Aby wesprzeć i uhonorować atrakcyjnymi upominkami odpowiedzialne mamy, partnerki i córki, firma wraz z ośrodkami Malinowe Hotele\*\*\*\* Medical SPA ( <http://www.malinowehotele.pl/> ) organizuje konkurs. 10 osób wygra w nim jednoosobowy pobyt 3-dniowy w Medical SPA Malinowy Zdrój w hotelu w jednym z uzdrowisk tj. w Solcu-Zdroju (świętokrzyskie) lub w Świeradowie-Zdroju (Sudety). Pozostałe nagrody to zestawy balneokosmetyków (dla 50 osób) oraz vouchery na badania (dla 100 osób).

Aby wziąć udział w konkursie należy zlecić firmie jednorazowo badania laboratoryjne o wartości min. 50 zł, a następnie do 31 maja 2014, za pomocą formularza na stronie kampanii <http://www.kobieta.diagnostyka.pl/> , zgłosić propozycję swojego hasła promującego badania profilaktyczne dla kobiet (do 400 znaków ze spacjami) oraz dane kontaktowe.

Miejmy nadzieję, że wspólnym wysiłkiem, zachorowalność i umieralność na raka szyjki macicy będzie na poziomie podobnym jak w Szwecji. Liczmy także na to, że studenci medycyny z tego kraju nie będą już musieli przyjeżdżać do Polski, żeby na własne oczy zobaczyć jak wygląda leczenie zaawansowanego stadium tego nowotworu, gdyż w naszym kraju również będzie to bardzo rzadki przypadek.